Biblioteka Ossolineum
DAR
986930

1981
nr 1-5

HYDRAL WROCŁAW

NSZZ Solidarność

Do użytku wewnętrznego.

Pierwsze wydanie Komisji Zakładowej
NSZZ "Solidarność" przy "PZL-Hydral".

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

986830

WROCŁAW
STYCZEŃ 1981

U C H W A Ł A

MKZ NSZZ "Solidarność" z siedzibą we Wrocławiu
w sprawie wolnych sobót.

Zgodnie z porozumieniami społecznymi zawartymi w sierpniu i wrześniu 1980 roku, a w szczególności porozumieniem podpisanym w Jastrzębiu Zdroju oraz w zgodzie z aktualnie wyrażaną wolą załóg pracowniczych województwa wrocławskiego MKZ NSZZ "Solidarność" oświadcza, że poczynając od 1 stycznia 1981 roku, wszystkie soboty uznaje za dni wolne od pracy, płatne jak za urlop wypoczynkowy.

W związku z tym zobowiązujemy władze terenowe do podjęcia odpowiednich rozwiązań organizacyjnych.

Prezydium
MKZ NSZZ "Solidarność"
z siedzibą we Wrocławiu.

Do wiadomości:
Rada Państwa
Rada Ministrów
KC PZPR
Wojewoda Wrocławski

Fragment przemówienia
JANUSZA GROSZKOWSKIEGO na Zgromadzeniu Ogólnym
Polskiej Akademii Nauk w dniu 23.10.1980r.

Nikt wśród nas nie jest bez winy, bośmy nie wykorzystywali naszych autorytetów i możliwości, aby przeciwdziałać niekompetencji, nieuctwu i nieuczciwości rządzącej kliki, która wpędziła Polskę w straszliwą sytuację, w jakiej się obecnie znaleźliśmy.

Z obrzydzeniem myślę o najbardziej ponurym okresie mego życia, gdy w roku 1975 - sądząc, iż będę służyć Polsce i jej nauce, dałem się namówić na objęcie funkcji przewodniczącego OK FJN i zastępcy przewodniczącego Rady Państwa. I chociaż nie zrobiłem tego dla awansu lub kariery, chociaż usiłowałem przeciwdziałać złu, chociaż bezczelne nadużycia prokuratora generalnego, jego kliki i organów wymiaru sprawiedliwości przepłaciłem ciężką chorobą i chociaż w proteście nadużyciom w nauce i wymiarze sprawiedliwości zrzekłem się z swych funkcji w OK FJN, a w przeddzień uchwalenia Konstytucji złożyłem mandat posła i z-cy przewodniczącego Rady Państwa - co przed społeczeństwem i posłami zataiono - nie przestałem uważać, że ta kolaboracja była największym błędem mego życia.

Przedruk z "Wolnego Związkowca"
Nr 27 z dnia 6.12.1980r.

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM
986930

Ćwiartka masła w krwawym boju!

Czytuję pilnie "Wolnego Związkowca" i bardzo mnie cieszy, że "Solidarność" wzięła się ostro i poważnie za wymiatanie brudów z naszego kraju. Cieszy mnie każde odważne zdanie na temat nieporządków i każda propozycja zmian na lepsze. Wiem, że zanim nastąpi całkowita odnowa, wiele wody upłynie w najbrudniejszej Przemszy, a jeszcze więcej w tak samo prawie zanieczyszczonej Wiśle.

Jestem w tej chwili na bezpłatnym urlopie macierzyńskim, a więc czuję się zwyczajną gospodynią domową. Wybaczcie, że z takiej oto "żabiej" perspektywy patrzę na świat. I powiem Wam, o czym myślę, gdy puchną mi nogi i ręce mdleją, gdy stoję w kolejce za swoją ćwiartką masła.

Otóż myślę sobie wtedy, że sprawiłoby mi nieziemską satysfakcję, gdybym zobaczyła w tym samym "ogonku" żonę jaśnie pana Grudnia /nie boksera/, panią Stasię /Gierkową/, panią Jaroszewiczową... I kiedy tak myślę, od razu przyjemniej się stoi, choć nogi puchną, a dziecko wrzeszczy.

Dziś dowiedziałam się, że w Katowicach zatratowano na śmierć jakiegoś brzdąca, którego głupiej matce zachciało się kupić osełkę masła... Po tej wiadomości przysłowiowa krew mnie zalała. Wiadomości nie sprawdziłam, to fakt, ale wiem, do czego zdolna jest gromada rozhisteryzowanych ludzi. I do takich wypadków może dojść. Dlatego pytam: Czy prawdą jest, że p.Grudniowej nie zobaczę w kolejce, bo wyniosła się wraz ze swoim bonzą do Hiszpanii na placówkę dyplomatyczną.

Czy jest prawdą, że,pierwsza dama /hi,hi,hi/ PRL - tow. Stasia jest już od dawna za granicą?

Dalej: Co się dzieje ze złotym playbojem Rzeczypospolitej - juniorem Jaroszewiczem?

Kiedy wreszcie dojdzie do procesu Maciusia Szczepańskiego? Czy prawdą jest, że cierpi /Szczepański/ na zanik pamięci?

Dlaczego jedyną ofiarą stał się Tyrański, niegdyś mój kolega po fachu /nauczyciel/, a o innych procesach /jeśli się odbywają/ nikt nic nie wie?

Drodzy moi, pociągnijcie za tę linę mocniej, niech wylezą z błota inni Szczepańscy i Tyrańscy, chcemy tego wszyscy, którym oferuje się teraz ćwiartkę masła w krwawym boju. Niech wylezą i oddadzą wszyściutko co ukradli. Wyciągnijcie ich na światło dzienne, niech zobaczą nasze zmęczone twarze i obolałe nogi.

A przede wszystkim nie pozwólcie, by znów zasiedli za biurkiem gdziekolwiek. Do roboty ich pogońcie. Na dno kopalni, do czyszczenia dołów kloacznych, do zamiatania ulic!

Nażarli się już do syta. Wystarczy.

Przedruk z "Wolnego Związkowca"
Nr 29 zz dnia 13.12.1980r.

Oświadczenie Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność"

W ostatnich dniach pojawiają się w obiegu publicznym wypowiedzi i opinie o NSZZ "Solidarność", których tendencyjność i rozmijanie się z prawdą budzą niepokój. Uważamy, za konieczne w związku z tym jasne określenie stanowiska naszego Związku.

1. Władze państwowe i polityczne poddały ostatnio bardzo krytycznej ocenie obecną sytuację gospodarczą kraju. Ocena taka jest zgodna z szerokim odczuciem społecznym. Uważamy, że wskazanie właściwych źródeł obecnego stanu rzeczy i określenie odpowiedzialności za politykę, która prowadziła ku katastrofie gospodarczej, ma istotne znaczenie dla określenia dróg wyjścia z kryzysu. Pojawiająca się w ostatnich dniach w środkach masowego przekazu opinia, że upadek polskiej gospodarkiwynika ze strajków robotniczych jest nie tylko niezgodna z prawdą, ale także świadczy o tym, że próbuje się skryć właściwe źródła kryzysu. Wypomina się robotnikom niską wydajność pracy i straty, jakie ponosi gospodarka z powodu strajków, a zapomina się o tym, że to trud robotniczy był marnotrawiony przez złą politykę , arbitralne decyzje i nadużycia. Z całą mocą stwierdzamy, że to nie strajki doprowadziły kraj do progu ekonomicznej katastrofy, lecz polityka państwowa prowadzona wbrew interesom pracowniczym, wbrew woli mas i wbrew interesom kraju.

Tó właśnie strajki robotnicze stworzyły warunki procesu odnowy i przełamania kryzysu. Wykorzystanie tych warunków zakłada głęboką reformę ekonomiczną i reformę życia publicznego, jak to zapowiadało Porozumienie Gdańskie. Opinia społeczna oczekuje od władz państwowych spełnienia złożonych przyrzeczeń, a nie napomnień, wymówek czy gróźb.

Powstanie NSZZ "Solidarność" po okresie gdy trzeba było walczyć o jej istnienie ograniczyło akcje strajkowe. W październiku i listopadzie posługując się prawie wyłącznie gotowością strajkową i strajkami symbolicznymi, wywalczyliśmy rejestrację Związku bez zmian w statucie oraz niezwykle ważne zdobycze socjalne. Wystarczy wymienić zwiększenie udziału w budżecie państwa wydatków na służbę zdrowia, kulturę i oświatę oraz gwarancję poprawy zaopatrzenia w leki.

2. Krajowa Komisja Porozumiewawcza w kilku kolejnych oświadczeniach stwierdziła, że Związek nasz postanowił wstrzymać wysuwanie nowych roszczeń płacowych do czasu określenia generalnego programu "Solidarności" w sprawach pracowniczych objętych układami zbiorowymi. Konsekwencją tego stanowiska był apel o niepodejmowanie strajków. Stanowisko jest motywowane trudną sytuacją w kraju i przekonaniem o konieczności stworzenia warunków stabilizacji gospodarczej i społecznej. Zakłada ona zatem realizację

umowy społecznej także przez drugą stronę, oczekujemy od władz polityki stabilizacji, lokalnego wypełnienia przyrzeczeń socjalnych, konsultacji mas pracowniczych i ich związkowego przedstawicielstwa w podejmowaniu węzłowych decyzji polityki ekonomicznej i społecznej. Utrzymanie naszego stanowiska zależy zatem od polityki władz państwowych. Uważamy, że negocjacje są najwłaściwszą formą zapewnienia realizacji uzasadnionych żądań pracowniczych i ochrony interesów społecznych. Dajemy temu praktyczny wyraz w takich rokowaniach, jak te, które toczą się obecnie w służbie zdrowia. Oświadczamy, jednak, że prawo do strajku jako ostatecznego środka działania związkowego stanowi niezbywalne prawo pracownicze. Uważam je za podstawową gwarancję realizacji posierpniowej umowy społecznej. Jednocześnie jednak, w świadomości społecznych konsekwencji działań strajkowych jesteśmy zdecydowani przestrzegać strajkowych warunków i uprawnień instancji związkowych oraz wymogów sytuacji ogólnej.

3. Krajowa Komisja Porozumiewawcza wyraża przekonanie, że porządek ustrojowy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz ład społeczny kraju nie znajdują się w niebezpieczeństwie. Władze państwowe i polityczne, do których należy konstytucyjne prawo reprezentowania i ochrony interesów międzynarodowych naszego kraju stwierdzają, że w pełni zagwarantowane jest wykonanie zobowiązań wynikających z układów

sojuszniczych PRL i sytuacji międzynarodowej. Opinia publiczna naszego kraju, a w jej ramach opinia nas związkowych, w pełni podziela to przekonanie. W tej sytuacji nie widzimy podstaw do szerszego poczucia zagrożenia, stwierdzamy, że wytwarza to tylko stan napięcia.

To nie "Solidarność" wprowadza chaos i anarchię, lecz właśnie nasz Związek jest siłą przezwyciężenia chaosu i anarchii. Oczywiście jest, że w wielomilionowym związku występują różne zdania, poglądy i koncepcje. Oświadczamy jednak, że nie pozwolimy dzielić "Solidarności" na dobrą i złą i pod pretekstem zwalczania jakichkolwiek poglądów, ingerować w wewnętrzne sprawy niezależnego związku.

Wyrażamy nasze głębokie przekonanie, że w chwili obecnej ojczyzna nasza szczególnie potrzebuje zgodnej współpracy wszystkich Polaków. Dlatego sprzeciwiamy się wszelkim próbom zastępowania dyskusji, która współpracy takiej może służyć, oszczerstwami a szczególnie represjami. Działanie takie wzmaga niepokój społeczny i utrudnia niezbędną w tej chwili współpracę pomiędzy członkami Partii i bezpartyjnymi.

Z całą mocą chcemy stwierdzić: kraj nasz potrzebuje spokoju. Źle służy krajowi ten kto w chwili obecnej wprowadza stan napięcia, prowokuje konflikty czy szerzy panikę. Rzecz idzie o racje najwyższe, o losy narodowe. NSZZ "Solidarność" na tym gruncie deklaruje pełną gotowość współuczestnictwa w sojuszu rozumu, rozsądku i narodowej odpowiedzialności.

Gdańsk, dnia 10.12.1980r.

KRAJOWA KOMISJA POROZUMIEWAWCZA NSZZ "SOLIDARNOSC"

U C H W A Ł A

"Zasady pobierania składek i dysponowania powstałym funduszem".

Proponuje się tymczasowo tj. do Zjazdu ustalić następujące zasady finansowania Związku.

1. Składki nie niższe niż 1% płacy i nie wyższe niż 2% zgodnie ze statutem ustala MKZ.
2. Proporcje podziału funduszy pochodzących ze składek zgodnie ze statutem ustala MKZ
   - Komisja Krajowa zaleca, aby nie mniej niż 15% wpływów ze składek znajdowało się w dyspozycji MKZ jako fundusz wyrównawczy tj. przeznaczony na pomoc dla organizacji związkowej,
   - proponuje się aby przy składce 1% - 60% wpływów zostało w zakładowej organizacji, 40% przejmował MKZ, 15% przeznaczając na fundusz wyrównawczy. Zatem globalnie 75% na potrzeby organizacji zakładowych, zaś 25% MKZ i KKP.
3. Zapomogi wypłacają zakładowe organizacje związkowe ze swoich funduszy.
4. Pracowników etatowych organizacja zakładowa opłaca z funduszy własnych, osobowy fundusz płac organizacji zakładowej ustala sama organizacja na zebraniach kół.
5. Wydatki Komisji Krajowej opłacają MKZ-ty według zatwierdzonego przez Komisję Krajową budżetu proporcjonalnie do wpływów uzyskiwanych ze składek.

6. Udział funduszu osobowego w wydatkach MKZ /wraz z Komisją Krajową/ nie powinien przekraczać 2% ogólnej sumy wpływów ze składek 1% tj. jeden pracownik etatowy na 5 tysięcy członków związku. Nie wlicza się w to etatów w wydawnictwach, prasie, ośrodkach badawczych.

7. Wysokość poborów pracowników etatowych zakładowych organizacji związkowych ustala zakładowa organizacja związkowa. Wysokość poborów pracowników etatowych MKZ i KKP ustala Komisja Krajowa. Proponuje się dla działaczy pochodzących z wyboru MKZ i KKP równowartość poborów pobieranych w ostatnim miejscu pracy ale nie niżej niż średnia płaca działacza związkowego. Dotyczy to płac pobieranych przez działaczy w poprzednich zakładach pracy.

Uwaga do punktu 2.

pieniędzy tych MKZ nie może przeznaczyć na inny cel niż statutowo określone działanie zakładowych organizacji związkowych /zapomogi i inne/.

Pomocy udziela się na wniosek zakładowej organizacji związkowej po przeanalizowaniu tych potrzeb. W przypadku nie wykorzystania w ustalonym przez MKZ terminie pieniędzy przeznaczonych na wyżej wymienione cele, zwraca się je do organizacji zakładowych, z których pochodzą.

Uwaga do punktu 7.

Równowartość poborów należy rozumieć jako średnią płacę z jednego roku z uwzględnieniem wszystkich elementów wynagrodzenia bez podwyżek przyznanych po 01.07.1980r..

Do tak ustalonej płacy średniej dodać należy podwyżkę przyznaną po dniu 01.07.1980r.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza

Gdańsk, dnia 10.12.1980r.